Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Kadencja IX



Sprawozdanie Stenograficzne

z 9. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 3 kwietnia 2020 r. (drugi dzień obrad)

SPIS TREŚCI

9. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 3 kwietnia 2020 r.)

Wznowienie posiedzenia	Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska 18		
Sprawy formalne	Poseł Wiesław Szczepański 18		
Poseł Krzysztof Śmiszek	Poseł Marek Sowa		
(Przerwa w posiedzeniu)	Poseł Jakub Kulesza		
Wznowienie obrad	Poseł Mirosław Suchoń		
	Minister Funduszy i Polityki Regionalnej		
Sprawy formalne	Małgorzata Jarosińska-Jedynak 19		
Poseł Grzegorz Braun	(Przerwa w posiedzeniu)		
Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozda-	Wznowienie obrad		
nie Komisji Finansów Publicznych o rzą-	Punkt 4. porządku dziennego (cd.)		
dowym projekcie ustawy o szczególnych	Sprawy formalne		
rozwiązaniach wspierających realizację	Poseł Wiesław Szczepański 20		
programów operacyjnych w związku	Poseł Grzegorz Braun		
z wystąpieniem COVID-19 w 2020 r.	Punkt 4. porządku dziennego (cd.)		
Poseł Sprawozdawca Zdzisław Sipiera 13	Poseł Sprawozdawca Zdzisław Sipiera 21		
Poseł Henryk Kowalczyk13	Głosowanie		
Poseł Borys Budka14			
Poseł Paulina Hennig-Kloska	Marszałek22		
Poseł Karolina Pawliczak	Minister Zdrowia Łukasz Szumowski 23		
	Poseł Grzegorz Braun 24		
Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz 16	Poseł Borys Budka24		
Poseł Jarosław Rzepa	Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz 24		
Poseł Janusz Korwin-Mikke 16	Poseł Karolina Pawliczak		
Poseł Krzysztof Bosak			
Poseł Henryk Kowalczyk18	(Przerwa w posiedzeniu)		

(Na posiedzeniu przewodniczy marszałek Sejmu Elżbieta Witek)

Marszałek:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarza dzisiejszych obrad powołuję posła Marcina Duszka.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie poseł Marcin Duszek.

Obecnie przystąpimy, proszę państwa, do stwierdzenia kworum.

W takim razie za chwileczkę poproszę państwa o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu.

Bardzo proszę państwa posłów o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku w celu potwierdzenia obecności.

Proszę bardzo, zaczynamy. (*Poruszenie na sali*) (*Głosy z sali*: Nie działa.)

Nie działa, wiem. Jeszcze chwileczkę, ponieważ wyrabiamy karty.

Już działa, więc proszę bardzo jeszcze raz o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu.

Dziękuję.

Proszę o podanie wyników.

W obradach bierze udział 334 posłów. W związku z tym mamy kworum.

Stwierdzam kworum.

Do przedstawienia wniosków formalnych zgłosili się posłowie.

Pierwszy pan poseł Krzysztof Śmiszek, Lewica. Bardzo proszę.

Minuta, panie pośle.

Poseł Krzysztof Śmiszek:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na podstawie art. 184 ust. 2 i 3 regulaminu Sejmu składam wniosek o przerwę w posiedzeniu Sejmu w celu zwołania Konwentu Seniorów i dodania do porządku

obrad punktu dotyczącego rozpatrzenia projektu ustawy, który złożyła Lewica i który od kilku dni nie jest procedowany, co wiąże się z zapewnieniem 75-procentowego dofinansowania miejsc pracy każdego Polaka i każdej Polki.

Dzisiaj od rana Polacy są świadkami haniebnych targów, haniebnych deali pomiędzy panem premierem Gowinem a panem premierem Kaczyńskim. Ta Izba powinna zajmować się porządną pracą na rzecz Polaków, którzy dzisiaj masowo tracą pracę, natomiast dzisiaj Jarosław Gowin proponuje zmianę konstytucji, zmianę ustawy zasadniczej. Przypominam, że ta konstytucja jest nie tylko na dobre czasy, ale także na złe czasy, i nie czas na grzebanie przy konstytucji, nie czas na majstrowanie przy ustawie zasadniczej. Do roboty, rządzie (*Dzwonek*), bez dealów i bez dealowania. Do roboty.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Panie pośle, przede wszystkim chciałabym poinformować pana posła, że na dzisiejszym posiedzeniu Prezydium Sejmu i Konwentu Seniorów zapowiedziałam, że zwołamy Konwent i Prezydium jeszcze raz, żeby ustalić, co będzie w programie. A zatem to jest wniosek trochę przedwczesny. Czy możemy w związku z tym nad nim nie głosować? Uprzedziłam bowiem, że odbędzie się kolejne posiedzenie Prezydium. Czy chce pan poseł, żeby głosować nad tym wnioskiem o przerwę?

(*Poset Krzysztof Śmiszek*: Tak, chciałbym, żebyśmy głosowali.)

Dobrze, w takim razie, ponieważ został zgłoszony wniosek o przerwę, przystąpimy do głosowania.

Zgłoszony został wniosek formalny o przerwę w obradach. Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 403 posłów. 207 – za, 193 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Stwierdzam, że wniosek został przyjęty.

W związku z tym, proszę państwa, ogłaszam 5-minutową przerwę.

Nie zwołam jednak Konwentu Seniorów, ponieważ to jest moje uprawnienie.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 41 do godz. 13 min 46)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Jest już transmisja, sprawdziliśmy.

Wniosek formalny, pan poseł Grzegorz Braun, Konfederacja.

Poseł Grzegorz Braun:

Kłaniam się, szczęść Boże.

Czcigodna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wnoszę o odroczenie obrad Sejmu do czasu przywrócenia im należytej powagi przez pania marszałek. To jest kompletnie niepoważne – zwoływać Wysoką Izbę, wywieszając jednocześnie plan pracy na najbliższą godzinę i ogłaszając, że ta praca zostanie znowu przerwana po to, żeby pani marszałek dowiedziała się, jaki jest dalszy ciąg scenariusza, w którym pani marszałek skadinad odgrywała jedna z pierwszoplanowych ról, ale nie jest wtajemniczona w pełną dramaturgię tych zdarzeń i dlatego musi się dowiadywać co jakiś czas, co ma być. A więc ogarnijcie się, szanowni państwo, nie rozbudowujcie tej sceny cyrkowej w gmachu Sejmu. Przedłużmy tę przerwę tak, żebyście się dogadali między sobą, czy pan premier, wicepremier, kłamca smoleński Gowin zaczyna swoją kampanię (Dzwonek) prezydencką, czy może kończy.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Złożył pan wniosek formalny o odroczenie do kiedy?

Poseł Grzegorz Braun:

Wniosek o przerwę celem zwołania Konwentu Seniorów.

Marszałek:

Nie, panie pośle, w takim razie nie poddam tego wniosku pod głosowanie, ponieważ jest on tożsamy z wnioskiem, nad którym głosowaliśmy przed chwileczką.

I pan poseł Borys Budka, ostatni wniosek formalny. Proszę bardzo.

Poseł Borys Budka:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zgłaszam wniosek formalny o odroczenie obrad do poniedziałku. Do tego czasu oczekuję, że zgodnie z deklaracją i zapowiedzią pana wicepremiera Jarosława Gowina, że wybory nie mogą odbyć się 10 maja, pan premier Rzeczypospolitej wypełni swój konstytucyjny obowiązek, złoży wniosek i wprowadzi stan klęski żywiołowej. Jest to jedyna konstytucyjna możliwość usankcjonowania tego bezprawia, które w tej chwili ma miejsce.

I druga rzecz. Bardzo proszę panią marszałek o wprowadzenie do porządku obrad ustawy, która gwarantuje odszkodowania wszystkim tym, którzy od dłuższego czasu są pozbawieni możliwości zarobkowania i którzy tracą pracę. Straciliśmy kilka godzin na wasze przepychanki. Sejm traktowany jest przez was przedmiotowo. Ludzie oczekują konkretnej pomocy (*Dzwonek*), a tymczasem po raz kolejny zajmujecie się państwo wewnętrznymi gierkami. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Został zgłoszony wniosek formalny o odroczenie posiedzenia do poniedziałku.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odroczeniem posiedzenia do poniedziałku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. 225 było za, 227 – przeciw, 1 sie wstrzymał.

Wniosek został odrzucony.

Komisja Finansów Publicznych przedłożyła sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o szczególnych rozwiązaniach wspierających realizację programów operacyjnych w związku z wystąpieniem COVID-19 w 2020 r., druk nr 315.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na skrócenie terminu, o którym mowa w art. 44 ust 3 regulaminu Sejmu, oraz w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o szczególnych rozwiązaniach wspierających realizację programów operacyjnych w związku z wystąpieniem COVID-19 w 2020 r. (druki nr 313 i 315).

Proszę pana posła Zdzisława Sipierę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Zdzisław Sipiera:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o szczególnych rozwiązaniach wspierających realizację programów operacyjnych w związku z wystąpieniem COVID-19 w 2020 r.

Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 37 regulaminu Sejmu, skierował w dniu 31 marca tego roku powyższy projekt do Komisji Finansów Publicznych do pierwszego czytania. W tym pierwszym czytaniu rządowego projektu, który zawiera 35 artykułów, zostały złożone cztery poprawki, które dotyczyły albo całkowitego, albo częściowego zmienienia tych zapisów. Wszystkie te poprawki zostały przyjęte. Nad pozostałymi zapisami tej ustawy była prowadzona bardzo długa, merytoryczna dyskusja z udziałem przedstawiciela rządu pani minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzaty Jarosińskiej-Jedynak. W te prace bardzo zaangażowane było również Biuro Legislacyjne Sejmu.

Po merytorycznej dyskusji i głosowaniu Komisja Finansów Publicznych występuje i wnosi do Wysokiej Izby o uchwalenie załączonego projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Głos ma poseł Henryk Kowalczyk, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Henryk Kowalczyk:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu wobec rządowego projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach wspierających realizację pro-

gramów operacyjnych w związku z wystąpieniem COVID-19 w 2020 r., druk nr 313, i sprawozdania Komisji Finansów Publicznych, druk nr 315.

Jest to ustawa na obecny czas niezbędna ze względu na realizację programów z wykorzystaniem środków europejskich, realizację programów operacyjnych. W związku z trudnościami, jakie pojawiły się we wdrażaniu, w realizacji tych programów w związku z epidemią, konieczne jest, aby beneficjenci nie ponosili z tego tytułu konsekwencji dotyczących różnych spraw, m.in. terminów składania wniosków, rozliczeń, ale też sposobu prowadzenia projektów. Przykładowe projekty to choćby te o współpracy partnerskiej, wyjazdy zagraniczne itd. Wszystko zostało odwołane, czasami już było zaliczkowane, stąd trudno, aby wszystkie założenia projektowe były możliwe do zrealizowania. A więc te szczególne okoliczności, które się pojawiają, są w przypadku beneficjentów podstawą do złagodzenia, do uelastycznienia tych zapisów.

Co warto zaznaczyć, w tej ustawie w każdym miejscu podkreśla się, że nie jest łagodzony rygor wykorzystania środków europejskich tak ogólnie, tylko za każdym razem uprawnienie czy upoważnienie do łagodzenia czy do innego traktowania zarówno beneficjentów, jak i jednostki zarządzającej, może dotyczyć tylko tych projektów, na których realizację miał wpływ stan epidemii. A więc tylko i wyłącznie w przypadku uzasadnionego wpływu epidemii beneficjent, instytucja zarządzająca czy wdrażająca mogą być traktowani inaczej.

Jeśli chodzi o zmiany w programach, upoważnienie do zmian w programach operacyjnych, jest odrębny tryb wprowadzania tych zmian, są terminy naborów, a więc następuje tu uelastycznienie. Jest to niezwykle potrzebny zapis ustawowy ze względu na to, że w momencie braku takiego zapisu i występowania tych okoliczności wielu beneficjentów mogłoby mieć z tego tytułu wiele problemów. Również instytucje zarządzające miałyby kłopoty z wdrożeniem tego. Dotyczy on m.in. poluzowania terminów, dostosowania pewnych zapisów do warunków pracy zdalnej.

Niezwykle istotną rzeczą jest też możliwość przekierowania środków europejskich w ramach programów operacyjnych bezpośrednio na interwencję związaną zarówno z przeciwdziałaniem epidemii, jak i łagodzeniem skutków tych epidemii. To upoważnienie, szczególnie np. w odniesieniu do samorządów, które są gospodarzami regionalnych programów operacyjnych, pozwoli na to, by te środki zostały przekazane, oczywiście również w drodze wyjątku. Jeszcze raz podkreślam: tylko i wyłacznie po uzasadnieniu, że czas pandemii ma na to bezpośredni wpływ. Mowa również o stosowaniu ustawy o zamówieniach publicznych, odstąpieniu od sankcji wykluczenia, kiedy brak było rozliczenia itd. To są te wszystkie zapisy, które są niezwykle istotne, przede wszystkim dla dobra beneficjentów.

Ustawa przewiduje również zmianę harmonogramu realizacji projektów po to, żeby ten program można było zaktualizować w związku z czasem trwania

Poseł Henryk Kowalczyk

epidemii. Dotyczy to też możliwości zmiany umowy o dofinansowanie, jeśli warunki wykonania tej umowy nie są do wypełnienia z powodu koronawirusa. Jest również specjalny tryb naboru wniosków dla instytucji zarządzających, w przypadku kiedy te wnioski beda dotyczyły przeciwdziałania skutkom epidemii.

Te wszystkie zapisy, które w sposób elastyczny podchodzą do programów europejskich, są traktowane tylko i wyłącznie jako zapisy przejściowe i są stosowane wyłącznie na uzasadniony wniosek związany z epidemią koronawirusa. (*Dzwonek*) Nie zmieniają one oczywiście ogólnych zasad i rygorów ustawy o wykorzystaniu środków unijnych.

Dlatego też klub Prawo i Sprawiedliwość popiera ten projekt ustawy i wnosi o jego jak najszybsze uchwalenie. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę teraz o zabranie głosu pana posła Borysa Budkę, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Poseł Borys Budka:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj jest szczególna chwila. Polscy pracownicy oczekują konkretnych rozwiązań, pracodawcy zamykają swoje zakłady tylko i wyłącznie dlatego, że zamiast z prawdziwą tarczą antykryzysową mamy do czynienia z wielką fikcją. Nie posłuchaliście państwo nas tutaj, w Sejmie, nie posłuchaliście dobrych rad Senatu i odrzuciliście wszystkie poprawki.

Dzisiaj debatujemy nad ustawą, która w takiej maleńkiej części stara się załatać to, co zrobiliście, natomiast nie rozwiązuje istoty problemów. Dzisiaj polscy przedsiębiorcy i polscy pracownicy potrzebują tego, by traktować ich uczciwie i po partnersku. Dzisiaj państwo nie może bez zaufania do swoich obywateli nieść pomocy. Proponowaliśmy i proponujemy: zastąpmy wszystkie rygory formalne oświadczeniami, zaufajcie wreszcie polskim pracownikom i pracodawcom, zaufajcie obywatelom i pozwólcie im utrzymać ich miejsca pracy. Wreszcie upominamy się o polskich lekarzy, upominamy się o polskie pielęgniarki, upominamy się o służbę zdrowia. W Sejmie leży projekt ustawy, który gwarantuje wszystkim lekarzom, pielęgniarkom, osobom, które walczą z koronawirusem, cotygodniowe testy. Kolejne szpitale są wyłaczane tylko i wyłącznie dlatego, że nie potraficie państwo zrozumieć, że bezpieczeństwo zdrowotne to jest rzecz najważniejsza.

Panie Premierze! Po raz kolejny apeluję do pana: niech pan wreszcie usiądzie do rozmów o tym, jak pomagać polskim pracownikom, jak pomagać polskim pracodawcom. Ludzie tracą pracę, zostają bez zasiłków, zostają bez pomocy, a wy ciągle bawicie się w wybory. Straciliśmy dzisiaj kilka godzin tylko dlatego, że próbujecie rozgrywać między sobą to, co się w tej chwili dzieje. Zapomnijcie o wyborach 10 maja. Skupmy się na wspólnej pracy, zróbmy wspólnie coś dobrego dla Polski i Polaków, a później, gdy minie czas epidemii, przyjdzie czas na rozstrzygnięcia wyborcze. Im wcześniej to zrozumiecie, tak jak zrobił to pan premier Gowin, tym lepiej dla was, ale też lepiej dla Polski. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle, choć to nie jest punktem tego porządku.

Zapraszam panią poseł Paulinę Hennig-Kloskę.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Pan przewodniczący zapomniał wspomnieć o jednej bardzo ważnej kwestii: o tym, że Unia Europejska, która waszym zdaniem nie pomaga, podjęła wczoraj bezprecedensową decyzję, żeby wszystkie niewykorzystane środki strukturalne kraje członkowskie mogły przeznaczyć na walkę z koronawirusem. Z tego Polska może mieć nawet 50 mld zł, czyli więcej, niż dotychczas wyskrobał ze wszystkich źródeł rząd – dużo więcej. Ale jest jeden warunek: te środki muszą być lepiej wykorzystane niż dotychczas.

Przed chwilą słyszeliśmy, panie premierze, że polska służba zdrowia jest gotowa do walki z koronawirusem, a dzisiaj wiemy, że co szósty zakażony to pracownik opieki zdrowotnej. Dodatkowo 4,5 tys. członków personelu medycznego nie może nas leczyć, bo przebywa właśnie na kwarantannie.

Za chwile to samo zrobicie z polską gospodarką. W ostatnich trzech dniach marca zlikwidowano lub zawieszono w Polsce działalność 22 tys. firm. To jest odpowiedź przedsiębiorców na waszą dziurawa tarczę. Jeśli ktoś jeszcze w Polsce myśli, że polscy przedsiębiorcy – niezależnie od tego czy mali, czy średni, czy duzi – leżą na pieniądzach, to niech natychmiast przestanie w ten sposób myśleć. Nie leżą, panie premierze. Polscy przedsiębiorcy, którzy z dnia na dzień musieli zaprzestać swojej działalności na mocy waszej decyzji, dzisiaj patrzą bardzo często na swoje puste konta w bankach i zastanawiają się, z czego zapłacą pracownikom, kontrahentom i państwu, bo państwo nie chce ich nawet zwolnić ze składek na ZUS. Jak dziś ich z tych składek nie zwolnimy, to za dwa, trzy miesiące ZUS i tak ich nie dostanie, bo ci przedsiębiorcy po prostu upadną.

Nad czym dzisiaj zastanawiają się przedsiębiorcy? Nad tym, czy zapłacić ZUS, czy przeznaczyć pienidze

Poseł Paulina Hennig-Kloska

na wypłaty dla swoich pracowników. Jeśli dziś stracą płynność, będziecie za to odpowiedzialni, bo oni za chwilę, kiedy sytuacja wróci do normalnego stanu, nie będą mieli za co wznowić swojej działalności gospodarczej. To są dylematy polskich przedsiębiorców.

Te środki unijne trzeba dobrze wykorzystać. Jako przewodnicząca podkomisji ds. weryfikacji wykorzystania środków unijnych obiecuję wszystkim Polkom i Polakom, że rozliczymy każdą złotówkę. I nie będziemy czytać, że pieniądze przez przypadek trafiły na konto jakiegoś radnego PiS-u, który nagle zaczął handlować czy to maseczkami, czy płynem do dezynfekcji, czy respiratorami. Rozliczymy każdą złotówkę, rozliczymy każdy grosz. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Pani poseł Karolina Pawliczak, klub parlamentarny Lewica.

Proszę.

Poseł Karolina Pawliczak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na wstępie mam prośbę, ogromną prośbę do pana prezydenta oraz pana premiera, aby nie wprowadzali opinii publicznej w błąd. Wszyscy wiemy, że granie na emocjach ludzi w czasie epidemii może być bardzo niebezpieczne. Sianie fake newsów w czasach epidemii jest szkodliwe, ale kiedy robi to premier lub prezydent państwa, jest to po prostu karygodne.

Panie Prezydencie! Panie Premierze! Przestańcie okłamywać własnych obywateli. W kółko powtarzacie, że Unia nie pomaga Polsce w walce z epidemią i kryzysem. To wierutne kłamstwo. Przecież właśnie pracujemy nad ustawą o rozdysponowaniu olbrzymich środków finansowych, które Unia dała nam na walke z epidemią i kryzysem.

(*Poseł Henryk Kowalczyk*: No nie...) Kłamstwo ma bardzo krótkie nogi.

Panie Prezydencie! Panie Premierze! Nie mierzcie innych swoją miarą. To, że wy kierujecie się tylko i wyłącznie własnym partyjnym interesem, nie znaczy, że inni nie kierują się wartościami wspólnoty i solidarności. To, że wy się w kółko obrażacie i z nikim w Unii nie potraficie się dogadać, nie znaczy, że Unia zostawi nas samych w potrzebie, chyba że sami tę pomoc odrzucimy, tak jak to było w przypadku unijnego przetargu na sprzęt ochronny m.in. dla służby zdrowia.

Dziś w wielu szpitalach i jednostkach służby zdrowia brakuje olbrzymiej ilości sprzętu i wyposażenia: maseczek ochronnych, kombinezonów, respiratorów itd. Dlaczego? Bo byliśmy jedynym krajem, który nie wziął udziału we wspólnym przetargu dla całej Unii Europejskiej. Dlaczego? Bo rząd premiera Morawiec-

kiego spóźnił się z dokumentami. Teraz ten sam premier Morawiecki twierdzi, że Unia Europejska nie dała jeszcze ani eurocenta na walkę z wirusem. Otóż otworzę wam oczy. Polska jest i będzie największym beneficjentem unijnych funduszy spójności przeznaczonych na walkę ze skutkami epidemii. Mamy otrzymać blisko 7,5 mld euro, to ponad 32 mld zł.

Cieszy mnie, że ta olbrzymia pomoc trafi do samorządów, bo to one właśnie są na pierwszej linii walki z epidemią, to one są najbardziej obciążone kosztami walki z kryzysem, a państwo im w tym nie pomaga.

Nie potraficie chronić swoich obywateli przed kryzysem. Przygotowaliście fatalne rozwiązania i odrzuciliście wszystkie poprawki opozycji, w tym 200 poprawek Lewicy, ale winnych szukacie wszędzie dookoła, w opozycji i w Unii Europejskiej.

A może, panie premierze, czas spojrzeć w lustro? Tam zobaczy pan winnego. Winnego tego, że pół miliona obywateli straciło już pracę, kilkadziesiąt tysięcy firm zawiesiło działalność albo po prostu zbankrutowało. Według szacunków w kwietniu pracę może stracić blisko 3 mln Polek i Polaków, a każdy dzień zwłoki to 100 tys. kolejnych zwolnionych osób. A czym zajmuje się dzisiaj rząd? Grzebaniem i manipulacją w prawie wyborczym.

Lekarze, pielęgniarki, cały personel medyczny, toczą w tej chwili heroiczną walkę z postępującą epidemią. Są zmęczeni, brakuje im podstawowych środków. Leczą, korzystając ze sprzętu zakupionego przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, w maseczkach szytych przez obywateli. Gdzie jest rząd? Rząd w Sejmie odrzuca wsparcie dla szpitali. Dlaczego? Bo projekt złożyła Lewica.

Wczoraj mieliśmy do czynienia z najgorszym do tej pory dniem od początku pandemii. Zachorowało blisko 400 osób. Dziś do godz. 10 – już 203 osoby, a myślę, że tych przypadków będzie dzisiaj dużo więcej. Dziś nie dzielimy się na lewicę i prawicę, dziś różni nas to, co jest dla nas najważniejsze. Dla was to wybory i prezydent z koperty, kopertowy prezydent, a dla Lewicy liczą się miliony Polek i Polaków, liczy się los tych ludzi, którzy każdego dnia walczą o przetrwanie.

I właśnie dlatego poprzemy tę ustawę, bo nie kierujemy się kluczem partyjnym, tylko wspólnym interesem obywateli, samorządów i państwa. Jednocześnie będziemy zgłaszać poprawki i patrzeć wam na ręce, aby wsparcie trafiało tam, gdzie jest najbardziej potrzebne, gdzie będzie w najbardziej transparentny sposób wykorzystane. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę bardzo, głos zabierze poseł Władysław Kosiniak-Kamysz, klub parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

Bardzo proszę.

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz:

Dziękuję bardzo, pani marszałek, w imieniu Koalicji Polskiej.

Sytuacja jest coraz bardziej poważna. Wczoraj mieliśmy najwięcej zachorowań od momentu, kiedy rozpoznano pierwszy przypadek koronawirusa w Polsce. 1/6 zarażonych to są pracownicy ochrony zdrowia. Są miejsca, w których 100–200 osób pracujących w szpitalu jest objętych kwarantanną. Nie ma wciąż sprzętu ochrony dla pracowników, którzy pracują i walczą na pierwszej linii. To jest sprawa numer jeden, to jest kwestia najpilniejszego działania. Nie ma co zwlekać. Trzeba wprowadzać rozwiązania, które pomogą tym, którzy ratują zdrowie i życie, którzy pracują w sklepach, pracują w miejscach, które świadczą usługi, które są jeszcze dzisiaj dostępne. To jest pierwsza kwestia i nią powinniśmy się dzisiaj od rana zajmować.

Druga kwestia to gospodarka. 50 tys. firm zawiesiło w marcu swoją działalność. Coraz więcej firm nie ma płynności. Nie przyjęliście, szanowni państwo z PiS-u, naszych propozycji dotyczących funduszu płynności w Banku Gospodarstwa Krajowego, które gwarantują, dają szansę na wypłaty, zakup towaru i podtrzymanie produkcji. Ta ustawa jest złożona. Ona dzisiaj powinna być rozpatrywana.

Kolejna sprawa to zwolnienie z PIT-u, CIT-u i ZUS-u dla wszystkich, niezależnie od wielkości firmy. Bez tego nie utrzymamy miejsc pracy. Nie ma dzisiaj miejsca na brak solidarności. Jeżeli dalej będziemy się kierować tylko i wyłącznie partykularnym interesem w dyskusji o tym, w jaki sposób, gdzie i co robić, a nie kiedy to zrobić, jeżeli będziemy odwlekać ważne decyzje, to nic z tego nie będzie.

Musi być wprowadzony pakiet rozwiązań dla rolników, dla tych, którzy żywią w tak trudnym czasie. Naprawdę są zagrożone miejsca pracy w każdym obszarze naszego funkcjonowania.

Bardzo ważne jest wsparcie dla samorządów. One muszą czuć naszą solidarność i wsparcie z poziomu rządowego. Chodzi o to, żeby jak najwięcej środków przesunąć do samorządów, bo samorządy dużo lepiej wywiązują się z tych zadań, choćby samorząd województwa mazowieckiego, który zakupił 7 tys. testów, kupuje respiratory, pomaga i przesuwa środki europejskie. Wykorzystajmy środki europejskie, a nie dywagujmy nad sprawami, które kompletnie nie interesują Polaków.

To nie termin wyborów jest dzisiaj dla Polaków rzeczą istotną. Najistotniejszą rzeczą jest ich zdrowie i życie, miejsce pracy, to, czy w rodzinie będzie zapewnione bezpieczeństwo, i bezpieczeństwo zdrowotne, i bezpieczeństwo socjalne. Ludzie się tym martwią, o tym rozmawiają w domach. Jak będziemy tylko i wyłącznie dyskutować na tematy polityczne, a nie zajmować się codzienną pomocą, bo ona musi być codzienna, a nie odświętna, to nie tylko nie obronimy naszego kraju przed biologiczną chorobą, chorobą, która niesie skutki biologiczne, ale nie obroni-

my też przed skutkami gospodarczymi. Potrzebne są te rozwiązania, które są zawarte w pakcie, prawdziwym pakcie antykryzysowym, prawdziwej tarczy antykryzysowej, którą zaprezentowaliśmy. Liczymy na rozpatrzenie tego jeszcze dzisiaj. To jest prośba do pani marszałek. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Rzepę, PSL–Kukiz15.

Poseł Jarosław Rzepa:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Premierze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz 15 chciałbym przedstawić poprawki do zaproponowanej ustawy, szanowni państwo, która idzie w dobrym kierunku, ale chcielibyśmy, aby w przypadku tej ustawy jednoznacznie było rozumiane również to, że nie chodzi o samą chorobe zakaźną, ale również o zapobieganie tej chorobie, przeciwdziałanie jej i zwalczanie tej choroby. Nie możemy też pozwolić na to, szanowni państwo, aby nie było konsultacji z samorządowcami, z marszałkami województw, żebyśmy to pomijali, też taką propozycję przedstawiamy, jak również na to, by tam, gdzie z przyczyn niezawinionych przez beneficjenta, a wywołanych właśnie choroba, Skarb Państwa nie był za to odpowiedzialny i nie pomagał w rozwiązywaniu tych problemów.

Wskazujemy również na terminy. Szanowni państwo, wnioskujemy o wydłużenie terminów. Jeśli chodzi o wnioski o płatność, proponujemy, żeby to nie było 30, ale 60 dni. Jeśli chodzi o zakończenie realizacji, proponujemy 180 dni. Uważamy również, szanowni państwo (*Dzwonek*), że ten roczny termin, tj. do końca grudnia 2020 r., będzie niewystarczający, dlatego proponujemy termin 31 grudnia 2021 r. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Janusz Korwin-Mikke, Koło Poselskie Konfederacja.

Poseł Janusz Korwin-Mikke:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! I znów słyszę, po raz kolejny, że ludzi się mami, że najważniejsze są pieniądze z Unii, a nie nasze własne pieniądze, bo coś nam dadzą, Unia da. Proszę państwa, to wszystko, co Unia da, to jest pół dnia pracy naszej potężnej polskiej gospodarki, którą mordujecie. Wasza tarcza to mordowanie gospodarki. Nie trzeba ludziom po-

Poseł Janusz Korwin-Mikke

magać, trzeba im tylko nie przeszkadzać. 98% Polaków zetknie sie z koronawirusem, jak nie teraz, to w ciagu 5 miesiecy. 80% nawet tego nie zauważy lub przechoruje bardzo lekko. Jedyne, co trzeba zrobić, to ewentualnie dzieci trzymać poza szkołami. Nic się z tego powodu dzieciom nie stanie. Jeżeli chcecie pomagać ludziom narażonym po 60. roku życia, pomóżcie im odizolować się od reszty. Pomóżcie ludziom chorym. Reszta ma działać normalnie, business as usual. Ludzie w sile wieku nie są praktycznie bardziej zagrożeni niż grypą czy czymkolwiek innym. Gospodarka ma normalnie pracować, a wy ją mordujecie. Jest to ogromna szansa dla gospodarki. Tacy sami idioci jak wy rządzą w innych krajach, może poza Królestwem Holandii, Królestwem Szwecji i Stanami Zjednoczonymi Brazylii.

Marszałek:

Panie pośle, proszę jednak takich słów nie używać, nie obrażać nikogo. Bardzo pana proszę. (*Głos z sali*: Komisja etyki.)

Poseł Janusz Korwin-Mikke:

Wszędzie rządzą tacy sami ludzie, którzy tak samo mordują swoje gospodarki. Jest wielka szansa, żeby polski przemysł zajął to miejsce. Dziękuję za uwagę.

Marszałek:

Dziękuję.

Jeszcze raz zwracam panu posłowi uwagę. Proszę się liczyć ze słowami.

Pan poseł Krzysztof Bosak.

Poseł Krzysztof Bosak:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Przed Polską są wielkie wyzwania, a to, co robicie, woła o pomstę do nieba. Gospodarka się wali, wchodzimy w kryzys. Dziesiątki procent firm tracą w tej chwili płynność finansową, tysiące przedsiębiorców zawiesiło swoją działalność, setki tysięcy ludzi już zwolniono albo grozi im zwolnienie, mają redukowane wynagrodzenia. To, co zaproponowaliście, panie premierze, to tarcza biurokratyczna. Betonowe koło ratunkowe rzucone przedsiębiorcom. Z tego są zadowolone jedynie banki. Dobre rozwiązania podpowiadaliśmy, ale nie chcecie słuchać. Redukcja kosztów stałych, z więc ZUS-u, podatków, kredytów, leasingów. Łatwo dostępny kapitał obrotowy. Ułatwienia, a nie nowe regulacje. Niestety, te rozwiązania zostały odrzucone,

utknęły gdzieś na niskim szczeblu profesjonalistów, którzy próbowali doradzać rządowi. Nic z tego nie wyszło.

Zajmujecie się tylko wyborami, zajmujecie się sami soba. Rozgrywki w obozie rządzącym. Prezydent naciska na ministra, prezes naciska na wicepremiera, wicepremier negocjuje z premierem. Wszyscy ze soba negocjujecie bez końca, jak zrobić wybory 10 maja, a nie tego oczekuja Polacy. Polacy sie boja, Polacy umierają, bo są chorzy, bo ochrona zdrowia jest niewydolna, a wy zajmujecie się bez końca sobą. Jesteście zaślepieni swoimi partyjnymi interesami. Tak dłużej nie można. Nie tego oczekiwali Polacy, kiedy was wybierali. Dziś obserwują to, co robicie, i wyciągają wnioski. Uważacie, że zyskacie politycznie, przeprowadzając wybory w czasie epidemii. To cyniczna kalkulacja, panie prezesie. Wiecie o tym dobrze. Uważacie, że teraz jest jeszcze szansa wygrać wybory, bo kiedy będziecie z nimi zwlekać, wprowadzając normalnie, konstytucyjnie, wbrew temu, co dziś rano w radiu pan mówił, stan nadzwyczajny, wówczas ludzie dostrzegą kryzys i moglibyście przegrać. Ale może wystarczy odrobina przyzwoitości, może wystarczy odrobina ostrożności, może wystarczy odrobina rozsadku, słuchania tego, czego naprawdę chcą Polacy, a nie tego, czego chcą wasi posłowie, wasze zaplecze w spółkach Skarbu Państwa, wasi zdezorientowani urzędnicy w kancelarii premiera, wasi ministrowie i wiceministrowie, którzy dziś boją się o posady, którzy mają od was gwarancję wynagrodzeń, nie tak jak zwykli Polacy, którzy pracują w normalnych firmach, gdzie nastąpiło załamanie obrotu w wyniku waszych decyzji, którego nie rekompensujecie, ponieważ odmawiacie wprowadzenia stanu nadzwyczajnego, który wymuszałby urzędowe rekompensaty. Ludzie widzą, co robicie. Ludzie nie są głupi. Uważacie, że możecie bez końca manipulować zarówno przepisami konstytucji, jak i procesem wyborczym, zmieniać wszystko jak w kalejdoskopie, co 3 dni przedstawiać nowy projekt, jak to ma działać.

Szanowni Państwo! Sami już się w tym pogubiliście. Dzisiaj trzy razy przesuwane było posiedzenie Prezydium Sejmu, odraczane były kolejne terminy. Zobaczymy, co jeszcze nas czeka, czym zechcecie nas zaskoczyć. To, co robicie, to jest działanie na szkodę narodu. Polacy to widzą, Polacy wyciągają z tego wnioski. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle. Przechodzimy do pytań. Ustalam czas na zadanie pytania – 1 minuta. Pierwszy pan poseł Henryk Kowalczyk, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę.

Poseł Henryk Kowalczyk:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Słuchałem tych wypowiedzi, które akurat z tą ustawą nie miały nic wspólnego. Spróbuję odnieść się do tej ustawy.

Odniosłem wrażenie, słuchając wypowiedzi niektórych przedstawicieli klubów, jakoby Unia Europejska dała nam dodatkowo 7,5 mld euro na walkę z koronawirusem. Mam pytanie do pana premiera czy do pani minister, bo ta ustawa, jeśli dobrze czytam i rozumiem, pozwala nam na przesuwanie tych pieniędzy, które już mamy.

(*Poseł Paulina Hennig-Kloska*: Których nie wykorzystaliście.)

To jest tak, jakby ktoś miał na koncie czy w kieszeni 100 zł, a ktoś inny łaskawie pozwolił mu wydać je nie na chleb, tylko na dżem. I na tym polega cała istota i filozofia. Nie róbmy ludziom w głowach zamętu, że oto mamy dodatkowo 7,5 mld euro, bo takich dodatkowych pieniędzy nie mamy.

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Sprostowanie.)

Po prostu ta ustawa pozwala nam na wykorzystanie jeszcze tych środków finansowych (*Dzwonek*), które nie zostały zakontraktowane lub nie będą wykorzystane z innych względów, na walkę z koronawirusem. Proszę o potwierdzenie tego przez pana premiera lub panią minister. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę bardzo, pani poseł Małgorzata Kidawa-Błońska, Koalicja Obywatelska.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Od kilku tygodni mówię, apeluję, mówią o tym wszyscy, że brakuje testów, brakuje środków bezpieczeństwa, ochrony dla lekarzy, dla pracowników ochrony zdrowia. W Polsce co szósty zakażony jest pracownikiem ochrony zdrowia, we Włoszech co dziesiąty. To znaczy, że tego sprzętu jest za mało i te zapewnienia, które ciągle nam przedstawiacie, że wszystko jest w porządku, są nieprawdziwe.

Mam nadzieję, że z tych pieniędzy, z tych środków będą wreszcie zakupione odpowiednie ilości testów, maseczek, żeby rzeczywiście cyklicznie osoby pracujące w ochronie zdrowia mogły być kontrolowane. To jest strasznie ważne. Nie można mówić, że testów robimy dużo, bo ich nie robimy. Codziennie Ministerstwo Zdrowia podaje liczbę testów. Chciałabym wiedzieć, że każda osoba pracująca w ochronie zdrowia jest cyklicznie badana, żeby miała poczucie bezpieczeństwa. Jest to bardzo ważne, żeby takie zabezpieczenie było nie tylko w szpitalach zakaźnych, tych jednoimiennych, ale także we wszystkich innych, bo

tak samo ważne są szpitale powiatowe, gdzie trafiają pacjenci. Tam także musi być zabezpieczenie. (*Dzwonek*)

I jeszcze jedno. Złożyliśmy poprawki. Przyjęcie jednej z nich zagwarantuje to, że będziemy mogli sprawdzić, jak są wydatkowane te pieniądze. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł. Pan poseł Wiesław Szczepański, Lewica. Prosze.

Poseł Wiesław Szczepański:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Samorządy są liderem w wydatkowaniu środków unijnych i wiemy, jak bardzo ta ustawa jest dzisiaj potrzebna, mam jednak kilka pytań. Czy ta ustawa w pełni usprawnia wydatkowanie środków w obecnym czasie? Czy nie usłyszymy za chwilę, że trzeba ją nowelizować? Dlaczego okres jej obowiązywania nie jest dostosowany do okresu obowiązywania innych ustaw okołowirusowych? Czy nie będzie tak, że w niektórych przypadkach nastąpi uznaniowość, jeżeli chodzi o przedstawione przez beneficjentów koszty?

I moje ostatnie pytanie kieruję do pana, panie premierze. Jakie były rzeczywiste powody nieprzystąpienia Polski do pierwszego zbiorczego przetargu unijnego na zakup środków ochrony przed koronawirusem? Czy złożyliśmy w ogóle stosowny wniosek? Czy spóźniliśmy się z wnioskiem, czy też może uznaliśmy wtedy, że nam te zakupy są niepotrzebne? Jeśli tak, to kto jest temu winien? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Marek Sowa, Koalicja Obywatelska.

Poseł Marek Sowa:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Pewnie wielu zastanawia się, na co nam jest specustawa funduszowa, skoro z Unii Europejskiej nie dostaliśmy nawet złotówki. Po pierwsze, premier ponownie Polaków okłamał, ale druga kwestia jest tu znacznie ważniejsza. Ta ustawa jest potrzebna, byśmy mogli wykorzystać wszystkie fundusze europejskie na walkę z niebezpiecznym wirusem. Unia Europejska pozwala przeznaczyć na ten cel nawet 50 mld zł, tzn. wszystkie środki, które nie zostały dotychczas zakontraktowane, bo nie znalazło się dla nich wystarczająco dużo dobrych projektów. Nie jest to jednak ostatnie słowo w tej kwestii.

Poseł Marek Sowa

Jak wiadomo, przy dużym wsparciu posłów Platformy Obywatelskiej i Europejskiej Partii Ludowej Unia Europejska przeznaczy dodatkowo 100 mld euro na utrzymanie miejsc pracy i przedsiębiorstw oraz 3 mld euro na wsparcie w stanach nadzwyczajnych. Te fundusze pójdą m.in. na zakup sprzętu i środków ochrony dla sektora zdrowia. (*Dzwonek*) I dlatego ta ustawa jest nam bardzo potrzebna. Chodzi o to, aby przedsiębiorcy i samorządy nie musieli zwracać już pozyskanych funduszy, abyśmy mogli skuteczniej wykorzystać dostępne środki...

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję bardzo.

Poseł Marek Sowa:

...abyśmy mogli szybko pokonać niebezpiecznego wirusa i efektywnie walczyć z...

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Nie było tutaj żadnego pytania, to była wypowiedź, a jesteśmy na etapie zadawania pytań.

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Jakub Kulesza, Konfederacja.

Poseł Jakub Kulesza:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Przed nami szereg kolejnych ustaw, które będa łatać dziurawą tarczę antykryzysowa, na podstawie których będzie się szukać kolejnych środków. Natomiast to, co jest teraz najbardziej potrzebne przedsiębiorcom, to mapa wyjścia z kryzysu. Przedsiębiorcy, żeby mogli działać, podejmować decyzje, muszą wiedzieć, co będzie za miesiąc czy za 2 miesiące. Jak powiedział wybitny ekonomista Ludwig von Mises, podstawą ludzkiego działania jest planowanie. Zeby to planowanie w zakresie gospodarki, która nie jest centralnie sterowana, która jest wolnorynkowa, mogło być skuteczne, musimy wiedzieć, na czym stoimy. Tak że proponuję, by kolejna ustawa czy informacja rządu, nad którą będziemy procedowali, odnosiła się do jasnego planu dotyczącego końca lockdownu gospodarki. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Mirosław Suchoń, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziwię się, że kiedy Polacy chorują i umierają, obóz władzy dalej rozprawia o wyborach. To świadectwo z czarnym paskiem z moralności rządu i jego zaplecza. Tym bardziej jest to ważne, że rządowa tarcza jest tekturowa, co potwierdzają załamani przedsiębiorcy i ludzie tracący pracę, także na południu Polski, czego w PiS chyba nie widać.

Dzisiaj żądam, aby rząd zajął się realną pomocą, a nie wyborczymi układankami, choćby uwolnieniem firm od VAT-u. Ten projekt ustawy, choć idzie w dobrym kierunku, zwalnia jednak ludzi władzy z odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. W jaki sposób ministerstwo zagwarantuje uczciwość, konkurencyjność i to, aby środki unijne rzeczywiście były przeznaczane na ratowanie Polaków, a nie trafiały do kieszeni ludzi powiązanych z władzą? Widzimy na przykładzie lekcji prowadzonych w telewizji (*Dzwonek*), że dziś ze środków publicznych korzystają różnego rodzaju szamani władzy udający nauczycieli.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Mirosław Suchoń:

Pani Minister! Czy ta ustawa zagwarantuje, że ze środkami unijnymi nie będzie tak jak z lekcjami w telewizji? Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam do udzielenia odpowiedzi ministra funduszy i polityki regionalnej panią Małgorzatę Jarosińska-Jedynak.

Bardzo proszę, pani minister.

Minister Funduszy i Polityki Regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Bardzo serdecznie dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Premierze! Szanowni Państwo! Bardzo dziękuję za te słowa dotyczące naszej ustawy. Myślę, że właśnie ta ustawa odpowiada na wszystkie pytania, kwestie dotyczące realizacji projektów finansowanych ze środków europejskich.

Z tego miejsca chcę jeszcze raz powiedzieć, że Unia Europejska nie dała żadnych nowych pieniędzy na walkę z koronawirusem. To, o czym mówimy, czyli 7,5 mld euro, to są ciągle pieniądze, które są dla nas przeznaczone, dla naszego kraju, w ramach polityki spójności. Komisja Europejska pozwoliła wykorzystać te środki bardziej elastycznie i to właśnie

Minister Funduszy i Polityki Regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak

robimy. Dopiero wczoraj po wielu zgłoszeniach zarówno naszego kraju, jak i innych państw członkowskich Komisja podeszła do tego bardzo poważnie i pozwoliła na uelastycznienie systemu wydatkowania środków, tak żebyśmy mogli przekierować je właśnie na walkę z koronawirusem. Pierwsza propozycja legislacyjna Komisji Europejskiej była bardzo zapobiegawcza. Pozwalała na niewielkie przesunięcia, niewiele umożliwiała. Dzisiaj rozmawiamy o znacznie bardziej uproszczonych zasadach wydatkowania tych środków.

I z tego miejsca chcę również powiedzieć, że nasz kraj nie straciłby żadnych środków. Polska jest...

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Nieprawda!)

Polska, szanowni państwo, jest wśród kilku innych państw w grupie liderów w wydatkowaniu środków europejskich. Dzisiaj mówimy o zakontraktowaniu 83,3% środków, które są dla nas przeznaczone.

(*Poseł Paulina Hennig-Kloska*: Nie ma warunków do wykorzystania.)

Gdybyśmy dzisiaj zakontraktowali wszystkie pieniądze na walkę z koronawirusem, nie mielibyśmy żadnych środków. Polska w roku 2019 nie zwróciła żadnych pieniędzy w ramach przeglądu śródokresowego, w ramach zasady n+3, tak jak miało to miejsce w przypadku Słowacji, Włoch, Francji czy Wielkiej Brytanii.

Szanowni Państwo! Myślę, że dlatego też dzisiaj na walkę z wirusem możemy wykorzystać te 17% pozostałej alokacji, o których mówimy. Pamiętajmy też jednak, że w ramach rozdysponowywania tych środków są konkursy, które zostały rozstrzygnięte, będą umowy o dofinansowanie do podpisania w związku z wybranymi wnioskami o dofinansowanie, które też powinny być w tej chwili podpisane.

Jeżeli mówimy, szanowni państwo, o wydatkowaniu środków przez samorządy, to nikt samorządom pieniędzy nie zabiera, te środki zostają tam w ramach realizacji regionalnych programów operacyjnych. Regionalne programy zarządzają dzisiaj 40% alokacji, jeżeli mówimy o środkach, które są w ramach perspektywy polityki spójności. Jeżeli chodzi o to, czy ustawa zawęża zakres tylko i wyłącznie do wsparcia czy zapobiegania... Nie, zapisy ustawy są bardzo szeroko rozumiane, mówimy zarówno o skutkach, zapobieganiu im, jak i o wyjściu naprzeciw walce z koronawirusem.

Ustawa była konsultowana z marszałkami województw, została skonsultowana i niektóre z propozycji przedstawionych przez marszałków zostały do ustawy wprowadzone. Oczywiście dajemy możliwość wydłużenia terminów zarówno na złożenie wniosku o płatność, jak i na zakończenie realizacji projektów. Ta ustawa na to pozwala.

Jeżeli chodzi o termin, który jest określony w ustawie, czyli 31 grudnia 2020 r., to wynika on z zaproponowanych unijnych ram antykryzysowych. Jeżeli Komisja wydłuży czas realizacji i przeciwdziałania kryzysowi na dalszą perspektywę, do 2021 r., to oczywiście ta data zostanie przez nas zmieniona.

Tak, w ramach realizacji procedowanej dzisiaj ustawy będzie można kupować sprzęt ochrony osobi-

stej, maseczki, respiratory, i właśnie do tego potrzebne są te zliberalizowane zasady udzielania pomocy. Chodzi o to, żeby marszałkowie województw mogli w ramach swoich projektów, regionalnych programów udzielać wsparcia na zakup tych środków ochrony osobistej i poszerzać zakres projektów, które ewentualnie realizuje się w związku z ochroną zdrowia.

Jeżeli chodzi o kwestie związane z przystąpieniem do przetargu na zakup, do ogólnego przetargu unijnego, to, proszę państwa, chcę tutaj zwrócić uwagę na to, że pierwszy unijny zakup środków ochrony został zrealizowany na podstawie wcześniejszych zasad, a Polska nie przystąpiła do tego przetargu ze względu na decyzje, które były podjęte za czasów rządu PO-PSL. (*Dzwonek*) Aby zniwelować różnice w tej kwestii, w marcu tego roku przystąpiliśmy do dużego przetargu unijnego, który jest realizowany. Tak że Polska będzie realizować duży unijny przetarg. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani minister.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy...

Przepraszam.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm skierował ponownie ten projekt do Komisji Finansów Publicznych w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Ogłaszam przerwę w obradach do godz. 17.30.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 14 min 35 do godz. 18 min 14)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o szczególnych rozwiązaniach wspierających realizację programów operacyjnych w związku z wystąpieniem COVID-19 w 2020 r.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 315-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Wniosek formalny zgłosił pan poseł Wiesław Szczepański, Lewica.

Proszę.

Poseł Wiesław Szczepański:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Na podstawie art. 184 ust. 2, ust. 3 pkt 1 oraz ust. 3a uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lip-

Poseł Wiesław Szczepański

ca 1992 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej składam wniosek formalny o przerwę w posiedzeniu Sejmu oraz zwołanie Konwentu Seniorów i dodanie do porządku obrad punktu obejmującego rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zobowiązania Rady Ministrów do ogłoszenia stanu klęski żywiołowej. Z takim wnioskiem wystąpiliśmy dziś również pisemnie do pana premiera. Wiem, że taki wniosek złożył także klub Polskiego Stronnictwa Ludowego – Kukiz15.

Szanowni Państwo! Czas skończyć z tym chocholim tańcem wyborczym, czas skończyć, powiedzmy, z mówieniem, kiedy będą wybory czy w jaki sposób odbędą się wybory. Żądamy, żeby dzisiaj mówić o Polakach, o tym, że tracą miejsca pracy, o tym, że będą likwidowane firmy. Czas wziąć się, szanowni państwo, nie za wybory, ale za pracę. Stan klęski żywiołowej pozwoli nam i państwu realizować te zadania. Jednocześnie deklarujemy, że będziemy państwa rozliczać z każdego miesiąca obowiązywania tego stanu. Żądamy, pani marszałek, aby ten punkt znalazł się w porządku obrad. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Pan wybaczy, ale przed chwileczką odbyło się posiedzenie Prezydium i Konwentu Seniorów. Ta uchwała wpłynęła niecałą godzinę temu. Nad wnioskiem o ogłoszenie przerwy już głosowaliśmy, natomiast zwołanie posiedzenia Konwentu to moja decyzja. W tej sprawie nie będę go zwoływała, bo przed chwileczką o tym na zebraniu Konwentu rozmawialiśmy, panie pośle.

I jeszcze jeden wniosek formalny. Pan poseł Grzegorz Braun. Prosze.

Poseł Grzegorz Braun:

Szanowna Pani Marszałek! Chciałbym prosić o formalne stwierdzenie, czy ta tutaj naradka mała, na którą pani kiwała, wyszedłszy w to miejsce, przyzywając członków Prezydium, to było Prezydium Sejmu, czy też Konwent Seniorów. Jeśli to był Konwent Seniorów, to rad bym wiedzieć, dlaczego nie był przyzywany przedstawiciel koła Konfederacja i dlaczego w trybie tak nieoficjalnym dowiadujemy się, kiedy Sejm będzie kontynuował prace: czy jutro, czy w poniedziałek.

I generalnie to jest wniosek tożsamy ze zgłaszanym już parę ładnych godzin temu wnioskiem o przywrócenie powagi działaniom Wysokiej Izby, w której pani, pani marszałek, ustanawia nowe standardy żenady i autokompromitacji, co konstatuję z prawdziwym żalem.

(Głos z sali: Pan jest żenada.)

Marszałek:

W żal nie wierzę, panie pośle.

Nie była to żadna naradka. Posiedzenie Konwentu i Prezydium odbyło się w moim gabinecie.

(*Poseł Grzegorz Braun*: Konwent? To gdzie był przedstawiciel Konfederacji?)

Panie pośle, proszę ze mną nie dyskutować. Przedstawiciel Konfederacji był na zebraniu Konwentu.

(*Głos z sali*: Niech pan przeprosi teraz za to, panie pośle.)

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Zdzisława Sipierę o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Sprawozdawca Zdzisław Sipiera:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Dodatkowe sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych dotyczące rządowego projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach wspierających realizację programów operacyjnych w związku z wystąpieniem COVID-19 w 2020 r.

Sejm na 9. posiedzeniu w dniu 3 kwietnia tego roku zgodnie z regulaminem Sejmu skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 315 do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu. Tych poprawek zgłoszono 13. Większość z nich dotyczyła spraw związanych albo z tytułem ustawy, zmianą tytułu ustawy, albo z wprowadzeniem dodatkowych konsultacji z marszałkami, jeszcze większych, niż wynikało to do tej pory z ustawy, czy poluzowaniem zasad odnoszących się do rozliczeń i możliwości takiego sytuowania tego, co w tej ustawie jest zawarte, w kwartalnych sprawozdaniach ministra rozwoju, nienaliczeniem odsetek jak również przedłużeniem terminu ustawy o rok, czyli do końca roku przyszłego. W trakcie dyskusji i głosowań tych 13 poprawek... Było 12 głosowań, albowiem poprawki 1. i 2. będą poddane pod głosowanie łącznie, tak było też na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. We wszystkich 12 głosowaniach te poprawki – 13 poprawek, ale w 12 głosowaniach – zostały negatywnie zaopiniowane. I taki jest wniosek Komisji Finansów Publicznych, żeby Wysoki Sejm wszystkie te poprawki odrzucił. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 315.

Komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi Sejm głosować będzie w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują inne brzmienie tytułu ustawy.

Z poprawką tą łączy się poprawka 2.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. i 2. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 168 – za, 267 – przeciw, wstrzymało się 2.

Sejm poprawki odrzucił.

 \mbox{W} 3. poprawce do art. 2 wnioskodawcy proponują inne brzmienie pkt 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. 220 – za, 228 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 3 wnioskodawcy proponują dodać ust. 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 456 posłów. 224 – za, 232 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce wnioskodawcy proponują inne brzmienie art. 4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 457 posłów. 175 – za, 282 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce do art. 5 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 7.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 458 posłów. 223 – za, 234 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Poprawka została odrzucona.

W 7. poprawce do art. 5 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? (Gwar na sali)

Pani poseł, ja panią bardzo proszę, co to ma być w ogóle? Co to ma być, pani poseł, jakieś osobiste wycieczki? Proszę zachowywać się tak, jak poseł na sali sejmowej powinien się zachowywać.

(*Poset Paulina Hennig-Kloska*: Czytamy tę absurdalną ustawę, pani marszałek.)

To proszę czytać po cichu, dobrze? A jeżeli pani nie chce być na sali plenarnej, może pani następnym razem nie być.

(*Poset Borys Budka*: Ale nie jesteśmy w szkole.)

(Poset Paulina Hennig-Kloska: Proszę mnie nie traktować jak uczennicę. Bo ja nie jestem pani uczennicą. Jestem posłem na Sejm i mam tutaj takie samo prawo jak każdy inny poseł. I proszę mnie nie traktować... Bo na mnie też głosowali wyborcy, suweren, do którego lubicie się odwoływać.)

Jesteśmy w trakcie głosowania. Przypominam, że jesteśmy w trakcie głosowania.

(*Poset Borys Budka*: Ale trzeci raz się nie pomyli. Dlatego istotne głosowanie...)

Bardzo proszę o zaprzestanie tych dyskusji. Panie pośle, proszę o ich zaprzestanie. Pana obowiązkiem jest słuchać poleceń marszałka. Proszę pana, żeby pan przestał dyskutować.

(Poseł Borys Budka: Pan prezes sobie poradzi.)

Głosowało 455 posłów. 220 – za, 234 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce wnioskodawcy proponują inne brzmienie art. 7.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 9.

(*Poseł Paulina Hennig-Kloska*: Nerwy puszczają. Ciężkie te negocjacje.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 457 posłów. 177 – za, 280 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 9. poprawce wnioskodawcy proponują inne brzmienie art. 7.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 457 posłów. 177 – za...

A nie, przepraszam bardzo. To stara tablica, przepraszam.

Głosowało 456 posłów. 216 – za, 239 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 10. poprawce do art. 13 ust. 1 wnioskodawcy proponują inne brzmienie pkt 1 i 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 459 posłów. 223 – za, 236 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 11. poprawce do art. 21 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 458 posłów. 175 – za, 283 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 12. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 33a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 457 posłów. 223 – za, 234 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 13. poprawce wnioskodawcy proponują inne brzmienie art. 34.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 460 posłów. 176 – za, 284 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Mamy po raz pierwszy 460 osób.

O głos poprosił minister zdrowia pan Łukasz Szumowski.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Minister Zdrowia Łukasz Szumowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tutaj, na tej sali, padły pytania o przetarg unijny, o środki, które przychodzą do nas, i sprzęt ochrony osobistej, który mógłby być w Polsce, o to, jaki jest stan zaopatrzenia w sprzęt ochrony osobistej. Chciałbym przekazać parę danych w związku z tymi pytaniami.

28 lutego został ogłoszony unijny przetarg na sprzęt ochrony osobistej, na maseczki, rękawiczki, kombinezony, gogle, było tam jeszcze parę punktów. 12 marca częściowo ten przetarg został anulowany. 24 marca ogłoszony został sukces, natomiast, szanowni państwo, nadal nie są podpisane nawet umowy na ten sprzęt, w związku z tym termin dostaw środków ochrony osobistej z tego przetargu niestety jest nieznany, a epidemie mamy tu i teraz.

My oczywiście wzięliśmy udział w kolejnym przetargu na respiratory. W tej chwili te oferty są oceniane. Myślę, że gdybyśmy czekali na ten sprzęt, to, kiedy on przyjdzie, sytuacja byłaby dużo bardziej dramatyczna, niż jest teraz. Oczywiście wiem, że w bardzo wielu miejscach brakuje sprzętu, wiem, że sprzęt jest niezwykle potrzebny, dlatego na całym świecie szukamy tego sprzętu, dlatego z całego świata go kupujemy i przywozimy do Polski.

Na dzień dzisiejszy przekazaliśmy do szpitali, do podmiotów leczniczych, do innych osób 7240 tys. maseczek, 2699 tys. rękawiczek, 407 tys. l płynu do dezynfekcji, 575 tys. maseczek HEPA oraz zakupiliśmy i przyjeliśmy na stan 165 respiratorów, a ponad 1000 respiratorów jest zakontraktowanych. Ten sprzet został rozdysponowany do 19 szpitali jednoimiennych, ponad 80 szpitali z oddziałami zakaźnymi, do ponad 500 pozostałych szpitali, do 105 z onkologią i hematologią, gdzie sa najbardziej potrzebujący pacjenci, do 1585 zespołów ratownictwa medycznego, do ponad 9 tys. praktyk lekarzy POZ, gdzie nadal codziennie jest udzielanych ponad pół miliona porad, głównie porad telemedycznych, dzięki temu, że mamy lepszą informatyzację ochrony zdrowia, do 13 720 aptek, gdzie nadal ponad milion pacjentów odbiera leki, dzięki temu, że mają oni możliwość bez przychodzenia do lekarza odbierać leki na recepte, do laboratoriów, do Policji, do Straży Granicznej.

Oczywiście to jest nadal ogromnie mało w stosunku do potrzeb. To wiemy. Ale dlatego mamy zakontraktowane kolejne 31 mln masek, 28 mln masek HEPA, 14 mln rękawiczek, 855 tys. kombinezonów i 1250 tys. gogli. To jest sprzęt, który będzie teraz sukcesywnie dostarczany i natychmiast przekazywany dalej.

Pytaliście państwo też o testy. W tej chwili mamy 150 tys. testów, które są już w laboratoriach – one są fizycznie w laboratoriach polskich. Robi się ich ok. 6 tys. na dobę. Możliwości tych laboratoriów wynoszą ok. 8 tys. na dobę na dzień dzisiejszy, sukcesywnie te możliwości wzrastają. Naprawdę minister zdrowia nie decyduje, kto ma mieć wykonany test, kto ten test zleca. Nadal nie wykorzystujemy w pełni potencjału laboratoriów i testów, które są. Kolejne 150 tys. testów (*Dzwonek*) jest na terenie Polski, a 500 tys. mamy zakontraktowanych.

Minister Zdrowia Łukasz Szumowski

I ostatnia informacja, którą chciałem państwu przekazać. W tej chwili mamy redukcję zakaźności na poziomie 24,5%. Żebyśmy mogli zatrzymać tę epidemię, musimy mieć powyżej 50%, a nawet 60%. W związku z tym musimy robić wszystko, żeby postarać się nadal redukować poziom zakaźności – po to, żeby maksymalnie wypłaszczyć i maksymalnie ograniczyć liczbę chorych. Gdybyśmy nic nie zrobili, gdybyśmy nie wprowadzili tych drakońskich działań, na dzień dzisiejszy mielibyśmy ponad 8,5 tys. pacjentów zdiagnozowanych i zakażonych. To pokazuje skalę redukcji, jaką udało się uzyskać, ale naprawdę musimy zrobić jeszcze więcej, żeby tę redukcję osiągnąć na poziomie ponad 50%. Bardzo dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, panie ministrze. I przed końcem pan poseł Grzegorz Braun. 1 minuta – pytanie. Proszę.

Poseł Grzegorz Braun:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Powtórzę pytanie, które tu zadawał parę godzin temu pan poseł Jakub Kulesza, przewodniczący koła Konfederacja. Kiedy uwolnicie gospodarkę? Kiedy skończycie z tym obłędnym pomysłem lockdownu, shutdownu, wyłączenia polskiej gospodarki?

I pytanie do pana ministra zdrowia. Czy oprócz propagowania tych wszystkich, jak sam pan powiedział: drakońskich, a niektórzy powiedzą: absurdalnych, obostrzeń, typu zakaz wstępu do puszczy, zacznie pan wreszcie propagować testy, badania serologiczne, które pozwalają ustalić ewentualne pojawienie się przeciwciał, co byłoby certyfikatem upoważniającym do wyjścia z kwarantanny, zaopiekowania się ludźmi z grup podwyższonego ryzyka? Czemu nakręca pan psychozę, nie szukając realnego rozwiązania? (Dzwonek) Przecież wielu przedsiębiorców zamówiłoby takie badania dla swoich pracowników.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Pan poseł Borys Budka, Koalicja Obywatelska. Proszę.

Poseł Borys Budka:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Minęło 9 godzin, odkąd powinno się rozpocząć posiedzenie Sejmu,

i przyjęliśmy jedną krótką ustawę. Zamiast zajmować się tym, że w tym czasie kilkadziesiąt tysięcy osób dostało wypowiedzenia, zamiast zajmować się tym, że w tym czasie kilka tysięcy polskich przedsiębiorców złożyło wnioski o zawieszenie lub zamknięcie działalności gospodarczej, zamiast zajmować się tym, że w tym czasie kilkaset osób zgłosiło pilne zapotrzebowanie na środki medyczne, państwo straciliście te wszystkie godziny na to, by tłuc sie miedzy soba, by dyskutować o jakichś absurdalnych rozwiązaniach, by ciagle powtarzać o absurdalnej dacie wyborów. Jesteśmy tutaj po to, by pracować. Raz jeszcze, panie premierze, wzywam do opamiętania się. Proszę wreszcie zająć się tym, do czego jesteśmy zobowiązani. Zacznijmy pracować wspólnie nad rozwiązaniami, na które czekają Polacy. Chodzi o pomoc dla każdego dotkniętego kryzysem. A wybory (Dzwonek) mogą być nawet za rok. Ważne, żeby nikt nie stracił pracy. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Bardzo proszę, pan poseł Władysław Kosiniak--Kamysz.

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dobrze, że pan minister zdrowia zabrał głos, bo to są najważniejsze tematy i tak naprawdę tematy interesujące wszystkich naszych rodaków. Mam jeszcze kilka pytań do pana ministra. Czy wszyscy lekarze, pielęgniarki, ratownicy medyczni, diagności laboratoryjni i wszyscy, którzy mają jakikolwiek związek z walką na pierwszej linii frontu, zostali objęci dodatkowym ubezpieczeniem? Wnioskowaliśmy o to podczas dyskusji na naszych spotkaniach – nie tylko ci w szpitalach jednoimiennych, ale chodzi też o wszystkie inne jednostki ochrony zdrowia. Czy jest specjalny monitoring pacjentów na oddziałach geriatrii pod względem zachorowań na COVID-19 w zakładach opiekuńczo-leczniczych, w domach pomocy społecznej? To sa pacjenci najbardziej narażeni. Jak widzimy w innych krajach, intensywne rozprzestrzenianie się następowało szczególnie przez domy pomocy społecznej.

Ostatnia kwestia (*Dzwonek*) dotyczy pacjentów, którzy mieli zaplanowane zabiegi. Nie chodzi o pacjentów z podejrzeniem koronawirusa czy już chorobą COVID-19, tylko wszystkich innych. Jak jesteśmy przygotowani, żeby im pomagać: i teraz, i po zakończeniu tej fazy walki? Bardzo proszę o te odpowiedzi – po to, żeby ten czas, który tu spędzamy, nie był zmarnowany, tylko był efektywnie wykorzystany na rzecz naszych pacjentów. (*Oklaski*)

Dziękuję, panie pośle.

I ostatnie pytanie – pani poseł Karolina Pawliczak, Lewica.

Poseł Karolina Pawliczak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Choć wirus wpycha naszą gospodarkę w coraz większy chaos i zmusza do mrożenia inwestycji, ludzie tracą pracę, a firmy upadają, to budżet Unii Europejskiej jest teraz dla Polski gwarancją niezakłóconego finansowania, które również pomoże nam przetrwać ten trudny czas. Dlatego właśnie Lewica poprze tę ustawę. Tylko proszę, nie zepsujcie tego, drodzy państwo, bo mam nadzieję – i takie jest moje pytanie – że środki te będą proporcjonalnie rozdysponowane wśród samorządów – po równo, nie trafią tylko do samorządów, które są zarządzane przez Prawo i Sprawiedliwość. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 315, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 456 posłów. 454 – za, nikt nie był przeciw, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o szczególnych rozwiązaniach wspierających realizację programów operacyjnych w związku z wystąpieniem COVID-19 w 2020 r.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego zaplanowanych na dzień 3 kwietnia br.

Zarządzam przerwę w posiedzeniu do poniedziałku, tj. 6 kwietnia 2020 r., do godz. 10.

Dziękuję.

(Przerwa w posiedzeniu o godz. 19 min 04)

